

KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Marca. — Rok 1842.
Niedziela.

N^o 77.

Jutro, Ś. Benedykt.
Dziś Pierwsza Kwadra.

Wczoraj w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak-Przedi, Artyści i Amatorowie w czasie Summy wykonali Mszą *Hajdena*, a Nieszpory *Sznabla*. — *Kapituła Orderów Cesarско-Królewskich*, ogłosiła w gazetach Petersburgskich spis imienny Dam i Kawalerów rozmaitych Orderów, którym ze starszeństwa przypadła kolej wejścia do Komitetu pobierających za te ordery Komandorskie dochody i pensje. Między temi Kawalerami nateraz będącymi w *Warszawie*, prócz wymienionych już w Numerze 5tym Kurjera Warsz: z daty 5go Stycz: 1842 r., jest także w poczet tych Kawalerów pensjonowanych z tytułu Orderu Sgo. STANISŁAWA 2ej klasy z gwiazdą, pomieszczeni byli S. dzia Najwyższej Instancji Królestwa Polskiego, Rzeczywisty Radaca Stanu Michał Kwiatkowski, Orderem tym w dniu 22m Września 1834 r. zaszczycony. — N. PAN raczył udzielić P. Paulinie *Karwowskiej*, Wdowie po starszym Lekarzu Obw: August; i jej 2gu nieletnim dzieciom, pensja rubli sr. 281, kop. 25. — Z powszechnym wszystkich, którzy ją znali, i z nieutulonym Krewnych i Przyjaciół żalem, zesłała z tego świata J. W. z Hrabów *Grabowskich Dernałtowiczowa* dnia 16go m. m. o god: 10tej z rana, w 80tym roku wieku swego. Zwłoki Jej śmiertelne tymczasem złożone na smętarzu Ewangelicko-Reformowa; aż do przybycia Jej Syna *Tadeusza Dorja Dernałowicza* w tej chwili za granicą bawiącego. — W dniu 2/14 b. m. zwłoki ś. p. Aniela z *Stuardów Markowskiej*, na smętarzu Powązkowskim złożone zostały. Ten smutny obrzęd powtarzający się zawsze i ciągle prawie, o tyle zwraca uwagę, ile przezeń utracą społeczność. Ś. p. Aniela *Markowska* w 23ej wiosnie życia swego zgasła. Zgon jej uważaćy można za klęskę towarzyską, gdyżby religja oświecająca rozum, pocieszająca serce, nie przekonywała, że OPATRZNOŚĆ czuwająca nad światem, w swojej najwyższej mądrości, jest nieomylna. Kto zbliżka znał ją, nie mógł niepodziwiać Jej, łączyla ona wszystkie cno-

ty, wszystkie zalety płci swojej, której była ozdoba; jaśniały w niej wszystkie piętna rozumu i serca ukształconego, wszystkie odcienia dobrego wychowania. Lecz niestety! życie jej było pasmem dni goryczy i smutku, w latach bowiem niemowlęcych, utraciła rodziców, odległym pobylem starszego rodzeństwa pozbawiona, nieznała słodczy uszczęśliwiających wiek dziecienny i młodociany, w którym zniknęła. W związkach małżeńskich uwielbienia godna, pełniła obowiązki macierzyńskie wzorowo. Poznawszy zbliżający się kres życia swego, opatrzona ŚŚ. **SAKRAMENTAMI**, okryła błogosławieństwem Zie drobnych dziełek i one po chrześcijańsku opiece OPATRZNOŚCI poleciwszy, przeniosła się do lepszego życia, zostawiając w spuściznie, nieukoiony żal po sobie i uwielbienie słusnie jej należne. A..... B.... — Do Księgarni Fr. *Spieiss* i Spółki przy uli: *Senators* Nro 460, nadeszły najnowsze Dzieła: *Uprawa wina* około budynków, murów, chłodników i drzew, przez J. G. *Bornemanna*, spolszczona podług najnowszego wydania, z 2ma kamieniorytami, zł. 2 1/2. *Kronika malownicza Napoleona* z 100 rycinami na stali, 2gie wydanie powiększone opisem pogrzebu Cesarza w Paryżu, zł. 26. *Kazania* na Niedziele całego roku dla użytku Chrześcijan wyznania Katolickiego i wygody XX. Kaznodzieiów p: X. *Kaie: Gawińskiego* napisane, 2 tomy, Wrocław, 1842. zł. 21. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono Bezimiennie złotych 5 dla Sal Ochrony ubogich dzieci. Złożono oraz w tejże Redakcji od N. zł. 2 dla biednej Wdowy *Komorowskiej* z czworgiem dzieci. Z oglądania Obrazu wplynęło zł. 26 gr. 20. Nadesłano do wplywu Czwartkowego zł. 16 gr. 20. — Księgarnia *Zawadzkiego* i *Węckiego* odebrała nowe dzieła: *Abecadło nowe polskie* z obrazkami zwierząt, 8, Lwów, 1841, zł. 4. *Świat w obrazkach*; wiązanie dla dzieci, z opisaniem i 300 wizerunkami; przez J. J. *Szczepańskiego*, in 4to, Lwów, 1841, zł. 15. *Miłośki poety*; przez *Józefa Kal:*

z Sidorowa; wydał i historyczno-krytycznym Komentarzem opatrzył Witalis *Kukułka*, cena zł. 6. — Bank Polski ogłosił drukiem: Wykazy wylosowanych na dniu 10 Marca, Numerów Obligów Skarbowych 5% I i II Serji, a na dniu 15, 16 i 17 Marca, Nrów 5,900 Obligacji udziałowych składających Serje w dniu 1. t. m. losem wyciągnięte. (Wykazy te mogą być przejrane w Druk. Kurjera). — Dnia jako d. 20 b. m. wyszedł Nr 9 *Przeglądu naukowego* i zawiera: Rys postępu chemji w ogólności z uwagą na stan tej nauki u nas. Uwagi o wychowaniu ze szczególnym względem na kobirty. Przypisek do artykułu Woj. Potockiego o Klonowiczu i Kochanowskim przez Maciejowskiego. O społecznej nadobnej literaturze we Francji. Kilka uwag nad piśmiennictwem niemieckiem. Ustęp o zdaniu Szylera. *Rozmaitości*. Prelekcje poznańskie. Wiadomość o towarzystwie pomocy naukowej w Poznaniu. Nr 8 miesiąca: Poezje Alexandra Tyszyńskiego. Na obraz Jannarego Suchodolskiego wystawiający *Wesele krakowskie* przez Czajkowskię. Chłopak nularski. Powieść Brunona Kicińskiego. Omedycynie hermetycznej p. J. Dziekonskiego. Krytyka starożytności sławiańskich Szafarzyka. Zjawiska elektryczne. Zamiar wydawania kroniki przemysłowości słowiańskiej. Wyątek z dramatu p. t. *Przeniewierzenie się*. Korespondencja. Nowości. Anegdota z Cetem. Przegląd wychodzi 3 razy na miesiąc. Prenumerować można w Redakcji Ner 628 przy ulicy Trębackiej i we wszystkich księgarniach. Rocznie zł. 30 czyli rub. 4¹/₂ kwartalnie 10. — Do listyby ozdobnych sklepów galanteryjnych w *Warszawie* istniejących, zaliczyć należy świeżo otworzony przy ulicy *Krak.* *Przedmieście* w domu pod liczbą 440. Właścicielem onego jest P. Alfred *Kleber*. Mnóstwo przedmiotów eleganckich do ozdoby buduarów i salonów służących, ze spiżu, drzewa, porcelany, szkła i innych materiałów wyrobionych, dobór papieru i wykwinnych materiałów piśmiennych; robione kwiaty; wreszcie tysiączne drobiazki do użytku, ozdoby lub zabawy służące, napelniają szafy wewnątrz i zewnątrz sklepu ustawione. — 5go b. m. przed zgromadzeniem Akademji muzy-

ceno-deklamatorskiej odbytem w Sali Towarzystwa przyjaciół muzyki w *Wiedniu* na dochód instytucyj dobroczynnych, dał się słyszeć młody Skrzypek pobawiony w roku P. *Szymon Szletyński*, rodem z *Warszawy*, uczeń znakomitego wiedeńskiego Nauczyciela muzyki i Profesora przy tutejszem Konserwatorjum *Jerzego Helmesberger*; wykonane przez niego *andante* i *rondo* z drugiego H. mol Koncertu *Berjota* zostały jednogłośnie oklaski Publiczności. Mamy przed sobą 6 gazet tutejszych, a wszystkie zgadzają się w pochwałach oddawanych młodemu *Szletyńskiemu*, przyznawając mu wiele dokładności i talentu, nade wszystko zaś gorliwości, gdyż nawet w kalektwie zdołał grę swoją prawdziwie wykształcić; po ukończeniu Koncertu został 4 kroć przywołany. — Wysły Walce na pianofor: pod tytułem: „Un moment de divertissement” opracowane W. Pannie Konstancji *Dobieckiej*, skomponowane przez *Felixa Przybuckiego* dostać ich można w składach nut u *Klawowskiego*, *Spiesza* i *Senewalda*. — Narzekano że z powodu rzadko wydarzającej się o tej porze mątej wody na rzekach spławnych iak teraz, może bardzo utrudnić się żegluga zbożowa, lecz od 4 dni deszcz prawie nieustający wroży przybranie wody, iakoż na *Wiśle* nieco przybiera i lody przybrzesne już wszystkie odpłynęły. *Wiosna* weseśnie jest także spodziewaną, bo już onegdaj uważano stada *dzikich* gosi przelatujących po nad *Warszawą*, a nawet na łąkach ukazały się gromady wlatujących *komarów*. Gospodarze wiejscy bardzo życzą aby po terażniejszemu deszczu nastąpiła pogoda, dla sprawdzenia przyszłowi *suchy Marzec mokry Maj, będzie zbóżem i koby gaj*. Co daj *Wielki BOŻE*. Dział znowu śnieg. — Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Prags*: płacono za korzec Żyta rubli sre: 3 kop: 13¹/₂ (zł. 20 gr. 27). Pszenicy r. s. 5 k. 9 (zł. 33 gr. 28). Grochu polnego r. s. 2 k. 53 (zł. 16 gr. 26), fasoli r. s. 4 k. 55 (zł. 30 gr. 10). Jęczmieniu r. s. 2 k. 21 (zł. 4 gr. 22). Owsu r. s. 1 k. 55 (zł. 10 gr. 10). Mąki pszennej przed: r. s. 7 k. 25 (zł. 48 gr. 10), ordynarnej 6 ćwierci r. s. 7 k. 77 (zł. 51 gr. 24), żytniej pyłkowej r. s. 4 k. 27 (zł. 28 gr. 14),

gryczanej korzec r. s. 4 k. 2 1/2 (zł. 26 gr. 25). Kaszy jaglanej r. s. 6 k. 3 (zł. 40 gr. 6), gryczanej zwyczajnej r. s. 4 k. 33 (zł. 28 gr. 26), drobnej r. s. 7 k. 46 (zł. 49 gr. 22), ięczmiennoj ordynarnej r. s. 2 k. 80 (zł. 18 gr. 20). Siana furę jednokonną od r. s. 1 k. 95 do r. s. 2 k. 70, (zł. od 13 do 18), parokonną od r. s. 3 k. 60 do r. s. 4 k. 50 (zł. od 24 do 30). Słomy furę zwyczajną od r. s. 1 k. 80 do r. s. 4 k. 20 (zł. od 12 do 28). Szazeń dREW sosnow. r. s. 6 k. 45 (zł. 43). Wół dobry od rubli sr: 48 do 36 (zł. od 320 do 240), średni od r. s. 35 do 31 (zł. od 233 gr. 10 do 206 gr. 20), lichy od r. s. 30 do 19 (zł. od 200 do 126 gr. 20). Ciele r. s. 2 k. 80 (zł. 18 gr. 20). Wieprz dobry od r. s. 16 do 13 (zł. od 106 gr. 29 do 86 gr. 20), średni od r. s. 12 do 10 (zł. od 80 do 66 gr. 20), lichy od r. s. 9 do 6 (zł. od 60 do 40). Masła funtk: 19 (zł. 1 gr. 8). Słoniny f. k: 10. Kartofli korzec k. 90 (zł. 6) Okowity 10ej pr: gar: k: 79 1/2 (zł. 5 gr. 9); 6tej pr: k 47 1/2 (zł. 3 gr. 5). — Występujące wczoraj pierwszy raz na scenie *Warszawskiej*, JPanna *Studzinska* i *Bondasiewicz*, zaszczycone zostały oklaskami; głos przyjemny i mocny, znajomość muzyki, głośne wymawianie, są ich zaletami; wykształcenie akcji, przy dobrych wzorach i dokładnej nauce, mogą nabyc. Po ukończeniu *Zampy* przywołani, JPanna *Studzinska* 3-kroć, JP. *Maluszynski* 2-kroć, JPanna *Bondasiewicz* i JP. *Kleczynski*.

Łaskawi Prenumeratorowie *Kurjera Warszawskiego*, niech rzezą wczesnie oświadczyć na Stacjach pocztu: i Kantorach w Warsz., czy jest Ich wola od następnego kwartału utrzymywać to Pismo.

Most na Wiśle pod Miastem Płockiem 15go h. m. całkowicie postawiony i dla wygody publicznej otworzony został, przez co komunikacja z obiema brzegami Wisły dotąd przewozem na statkach uskutecznianą, obecnie ułatwioną zostaje.

Z Petersburga — Przez Ukaz Najwyższy do Rządzącego Senatu na dniu 20tym Lut: wydany, Zarządzającemu Departamentem oświecenia narodu, Rady tajnemu *Szyrzyńskiemu Szychmalowowi*, Najmilosćwiej rozkazano być Pomoennikiem Ministra oświecenia narodu, z pozostaniem przy terażniejszych obowiązkach.

Z Krakowa. — Senat Rządzący zamianował na dniu 11 z. m. JX. *Felixa Sosnowskiego*, Profesorem Katedry pisma św: i języków wschodnich w Uniwersytecie tutejszym. — Dnia 8go h. m. o godzinie 2ej min: 7 po południu, dało się uczuć w Obserwatorjum astronomicznem Krakowskiem, lekkie drżenie ziemi od 2ch do 3ch sekund trwające.

Anglja. — Smutek panuje w Londynie z przyczyny niepomysłnych wiadomości z *Afganistanu*, armja angiels: w tamczym kraju zdała się nieodzwownie zgubioną. Podobnież wiadomości z *Chin* uważane są za niepomyślne, iesli P. *Pottinger* istotnie zmuszony był zaniechać wyprawy na *Pekin* i wrócić się do *Kantonu* dla nadania większej powagi układowi zawartemu przez Kapitała *Elliot*. — Zgromadzenie Kupców zostających w związku handlowym z *Rossją* i istniejące pod nazwą *kompanji rossyjskiej*, 5go h. m. dało swoją zwykłą doroczną ucztę, na którą zaproszono Posła *Rossyjski* i Ministrów; prócz nich znajdował się także *Margrabia Clanricarde* (Klenykar) były Poseł w *Petersburgu*. Prezes towarzystwa P. *Astell* wnosząc toast za zdrowie N. Cesarza *MIKOŁAJA*, oddawał winny hołd temu Monarsze i wzmiankował o Jego pośrednictwie dla przywrócenia stosunków przyjaźni między Anglja a *Persją*; następnie wzniesiono toast za zdrowie Posła Pana *Brunow*. Tenże przy tej okoliczności miał znowu mowę w języku angielskim, wyrażając się z pochwałą o Anglji, kompanji rossyjskiej i Ministerstwie angiels:, którego stałości, światłym zdaniem i spokojnym chęciom wszystkim Mocarstwa Europy ufają. Szczególniej wykazał konieczność zasady nieinterwencji, do czego przyznał się inż: iawnie P. *Robert Peel* (Pił). Wzmiankowawszy ieszcze o zawarciu traktatu względem zniesienia handlu niewalnikiami, wymienił go jako nowy dowód przyjaźni między Anglja i *Rossją*, oraz jako rękojmię rozprzeżstrzenia się handlu obu krajów. Po nim, gdy wiesiono toast za zdrowie Xcia *Wellingtona*, tenże miał mowę również wykazującą iak dalece ścisłość przyjaźni między Anglja i *Rossją* stanowi bezpie-

czeństwo pokoju; w podobnym duchu wyrazili się Lord *Aberdeen* (Eberdin) i inni. — P. *Hardinge* (Herding) Sekretarz Ministerstwa wojny przedstawił potrzebę wystania 7miu bataljonów do *Chin*. — Między *Bombaj* a *Suez* zaprowadzono regularną żeglugę parową, 2 razy na miesiąc przynoszącą wiadomości.

Francja. — 10go b. m. rozpoczęły się w izbie deputow: narady nad wnioskiem względem funduszów tajnych. — Królestwo *Belgicy* spodziewani są w *Paryżu*. — Towarzystwo czuwające nad zniesieniem handlu niewolnikami, 9go b. m. odbyło zwykłe posiedzenie. P. *Lamartine* (Lamartin) miał mowę na obroję traktatu względem rewidowania statków. — Pani *Lafarge* (Lafarz) i w więzieniu umie zwracać na siebie uwagę szczególną; ieden z Lekarzy wezwanych do udzielenia pomocy jej chorobie, zakochał się namiętnie w delikwentce. — Roku 1837 uchwalono aby marynarka franc: liczyła 40 statków parowych o sile przeszło 150 koni. Minister marynarki uznał, iż ta liczba nie jest więcej dostateczną i zaproponował, aby dla przyszłości utrzymywano 5 fregat parowych o sile 540 koni, 15 fregat parowych o sile 450 koni, 20 korwet parowych o sile 220 do 320 koni, nakoniec 30 statków parowych o sile 160 koni; na ten cel Minister zażądał kredytu franków 34,450,000. Król ten plan zatwierdził, a podobno iżby prawodawcy przyjmą go większością głosów. — 9go b. m. wiał tak mocny wicher w *Paryżu*, iż zerwał kilka kominów, a w ogrodzie królewskim wykorzenił niektóre drzewa. — P. *Tinan* Adjutant Marszałka *Soult* (Sult) bawi jeszcze w *Burż*, ale *Don Karol* nie chce słyszyć o żadnych układach, póki trzymany jest jako ieniec. Inni głoszą, że już mianowano wodzów powstania mającego wybuchnąć w *Katalonji*, *Biskai* i na granicy *portugalskiej*.

Stany Zjednoczone. — W *Nowym Orleanie* trwa oburzenie nadzwyczajne przeciwko *Stantanie* Prezesowi *Mexyku* z przyczyny okrutnego postępowania względem obywateli amerykańskich pojmanyh między *Taxjanami* w bitwie pod *Santa Fe*. — *Texjanie* uzbieraiają się pośpiesznie; prze-

widiają bowiem wtargniecie armji mexykańskiej. — Jenerał *Bustamante* był Prezes *Mexyku* 20go stycznia odplynął z *Matamoras* do Anglii.

Turecja. — P. *Alexander Maurokordatos* 23go z. m. odplynął z *Aten* na poselstwo do *Stambułu* jego rodzina tymczasowo zostaje jeszcze w *Greji*. — W *Jerozolimie* w Święto *Kurbanu Bajramu* spalono publicznie figurę ubraną w mundur czerwonny. Gubernator *Tahir Basza* przechodząc przypadkowo przez miejsce widowiska, śmiał się z całego gardła. Nie zadługo przyjechał Konsul angielski; Pułkownik *Rose* z Biskupem protestanckim, a gdy dla drugiego żądano pałacu, Gubernator wynurzył swoje zadziwienie, utrzymując że nie ma jeszcze z *Stambułu* żadnych zleceń względem nowego Biskupa, i chciał go tylko umieścić w swoim pałacu jako zwyczajnego podróżnika. Poseł angielski P. *Stratford Canning* (*Stretfor Kening*) o tym przypadku z. m. przesłał Porcie notę z żądaniem o zadosyć uczynieniu za podwójne ubliżenie Anglii; lecz Porta odpowiedziała, że nie może w tej mierze rozstrzygnąć póki nie zasięgnie bliższych szczegółów w *Syrji*. — *Tahir Basza* pozwolił Doktorowi *Bernard* brać trupy z arsenału marynarki do sekcji anatomicznych, co, iak wiadomo, przez *Koran*, jest zakazane; okazuje się zatem, iż ten Basza nie jest fanatycznym nieprzyjacielem umiejętności. — Potwierdza się wiadomość o firmanie nakazującym przywrócenie dawnych kostiumów tureckich. — Dwa statki parowe przybyłe 19go i 21go z. m. z *Syrji* do *Stambułu*, miały przywieźć depeche nader ważne. Powstanie *Górali* miało anowu wybuchnąć, ale nie między *Druzami* a *Maronitami*, tym razem walka wymierzona jest przeciw Turkom. Załoga 1,200 *Muzułmanów* w *Deir el Kamar* została pobita, a Gubernator *Omer Basza* zniknął, nie wiadomo dokąd. Aienci egipscy i innych narodów wszędzie zachęcają do rokoshu przeciw władzy tureckiej. Prócz angiels: Posła, inni Posłowie nieotrzymali jeszcze żadnych raportów o zaszytych wypadkach; tyle zdaie się pewnem, że wieść *maronicka* pod *Akrą* licząca 1200 mieszkańców doznała nowego napadu ze strony *Dru-*

zów, ale ten atak odparła. — Wojsko egipskie już od 19tu miesiący nie otrzymało żołdu. — Odciał Turków napadł na *Grabowo* i zabrał Czarnogórcom 4000 sztuk bydła.

Rozmaitości. — *Okolice dzisiejsze Jeruzolimy.* Równina *Ramleh* (Rama) którą trzeba przebyć chcąc dostać się do *Jeruzolimy* ze strony północno-zachodniej, przedstawia we wiosnie widok zachwycający. Przez parę miesięcy przedstawia ona nieprzejrzaną zieleniący się kobierzec umajony tulipanami i tysiącami innymi kwiatami. Później obszerna ta równina zamienia się w ogromne bardzo obfite pole zbożowe. Za ukończeniem zaś żniwa, gdy wszystkie rośliny już są spiekane od promieni słonecznych, wtedy ukazuje się tylko przestrzeń naga, czerwonawa; gdzie niegdzie wszakże drzewo oliwne rozpościera swoje blade liście, lub terabyntu wznosi się przy swoim niernychomym cieniu. W dali na ostatecznym krańcu równiny widać dziwacznie pokarbowane błękitne szczyty gór *Judei*. Pod wsią *Szobab* wiedzie droga z równiny na pierwsze wzgórze, wie się przez ciasne doliny wypełnione dzikim zwierzem, drzewem budowlanem, wonnemi krzewami i cierniami. Im dalej postępuje się naprzód, tem skalistszą jest drożyna. Tylko o 2 mile przed *Jeruzolimą* zalega ostatnia zielona i kwiecista *oaza*: jest to dolina *Kariat el Anep* (Sioło winogron), zwana także doliną *Jeremjasza*. Wieś opiera się o górę po prawej stronie drogi, i sięga w przepyszną gaik, którego ogrody zroszone są strumieniem. W głębokim wąwozie przy wejściu tej doliny gościł słynny rozbójnik *Abu Gosz* ze swoją bandą; przedmiot tworgi dla pielgrzymów. Od *Kariat el Anep* aż do *Jeruzolimy* Podróżnik napotyka tylko na góry wulkaniczne, popielate skaliste wzgórze, i na kupy brył z gatunku bazaltu. W szczelinach tych skał rosną ciernie i osety; cała okolica stanowi smutny obraz spustoszenia. *Jeruzolimę* można dopiero ujrzeć za zbliżeniem się do samych jej murów; jest to przestrzeń zasiana biało-szarawymi domkami, z pośród których gdzie niegdzie sterczą wysmukłe wieże. Wchodząc przez bramę *Ba-*

besz Szam, kończące mury z wieżyczkami i otworami do rzucania kamieni, przypominają wędrownikowi czasy Krzyżaków i wieków średnich. Wszystkie te mury wiążą się na około miasta przez wzgórze i ruiny. Ulice są ciasne, krzywe i źle brukowane; bazary nie przedstawiają nic szczególnego, większa liczba sklepów zapelniona jest jedynie wiktuałami. Ludność składa się najwięcej z 18,000 dusz; wszakże przy obchodach uroczystych miasto ożywia się nadzwyczaj; szczególnie na Święta Bożego Narodzenia Pielgrzymi zgromadzaią się ze wszęch stron świata i powiększaią ludność prawie 4-kroć. Kościół Sgo *GROBU* jest budową wspaniałą w stylu bizantyńskim, założyła go S. *HELENA* Matka *Konstantyna* i w rozmaitych czasach był powiększany; zawiera on *Golgotę*, grób *CHRYSUSA* i kilka innych kaplic; oko zdumiewa się w tak ciasnym przestworze napotykać tyle świętych wspomnień. *Via dolorosa* wie dzie z miasta do ogrodu oliwnego położonego na wzgórze, na którego szczycie znajduje się kamień Wniebowstąpienia i ślad stop *ZBAWICIELA*.

Ulubiony romans Pana Eugenjusza *Sue* (Sy) „*Matylda*” doczekał się już 7go wydania, chociaż feilleton dziennika *Prassy* pierwsze jego wydanie całkowicie wydrukował. — 9go b. m. przedstawiono w *Paryżu* Operę *Robert Djabel* po 225ty raz; mimo to sprzedaż biletów była tak znaczna, iakby na nowe widowisko. — *Liszt* już iest w *Petersburgu*. — Panna *Raszel* 28go z. m. została pełnoletnią, tak, iż bez pośrednictwa Ojca może zawrzeć kontrakt z *Teatrem francuzkim*. Według nowego kontraktu zawartego z nią od daty 1go Kwiet.; będzie ona należała do towarzystwa (*societaire*) tegoż Teatru, w ciągu 9 miesięcy obowiązując się występować przynajmniej 54 razy, a przez 3 miesiące może udać się za granicę. — W teatrze w *Krakowie* przedstawiono operę *Zampa*; wyuczył ją i dyrygował orkiestrą *JP. Sztangurski*, chury wyuczył *JP. Bartolomy*. Nowe dekoracje pędzla *JP. And: Lisowskiego*. Ubiory robił *JP. Pietrzykowski*. Były także i tańce. — Improwizator *Giustiniani* (*Dziustiniani*) bawi w *Berlinie*.

Zawiadania się interesowane Osoby, iż *Zakład leczenia zimną wodą na wódr istniejącego w Grafenbergu* urządzony, a *patentem wyłączności* przez *Rząd* obdarzony, otworzonym zostanie bez zawodu w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. we wsi *Wierzbnie*, między *Mokotowem* a *Królikarnią*, w odległości wiorst 2 od Warszawy położonej, w okolicy najpiękniejszej. Ścieś budowli zupełnie nowych na ten cel wystawionych, woda źródłana w najlepszym rodzaju, takiej temperatury jak w *Grafenbergu*; ilość źródeł dostarczających 2 razy więcej wody niżeli potrzeba na wszelkie kąpiele; 8 spadowych i deszczowych kąpiele, spadających z wysokości 15 stop, urządzonych iednak w takim sposobie, iż siłą uderzenia równają się tak najłabszym jak najmocniejszym w *Grafenbergu* będącym; wszelkie wygody co do iedzenia i mieszkania, zastosowane do tego sposobu leczenia, przy pomocy Lekarza 5cio miesięcznym pobytom w *Grafenbergu* i własnem kilkoletniem doświadczeniem, z zastosowaniem tej metody obeznanego; wszystko to służy za rękojmię, że ten nowy Zakład celowi swemu odpowie. Koszt pojedynczego mieszkania przyzwoicie umeblowanego, łóżkiem żelaznem i materacem zaopatrzonego wraz z ceną kąpiele w wannach i spadowych, tudzież stoła, usługi i leczenia, obrachowany iest łącznie mniej więcej na rubli sr: 50 miesięcznie od iednej osoby. Urządzone są także i mieszkania z 2ch, 3ch i 4ch pokoiów złożone i osobną kuchnią, tudzież piwnicą opatrzone; stajnie zaś na 40 koni i wozownie na 25 pojazdów, dla przybywających z prowincji, są przygotowane. Znaczna już liczba mieszkań iest zamówiona; pozostałe zamówić można listownie *franko*, pod adresem Doktora Medycyny *Sauvan* (Sowan), mieszkającego przy ulicy Senatorskiej 471, idąc do Resursy w prawym pawilonie na 1m piętrze. W *Wierzbnie* między *Mokotowem* i *Królikarnią* w budowlach oddzielnych od Zakładu leczenia zimną wodą, są do wynajęcia mieszkania letnie rozmaite, a mianowicie złożone z 2ch, 3ch lub 4ch pokoi z osobnymi kuchniami i piwnicami. Takowe mieszkania służyć mogą nie tylko dla Osób szukających przyjemności pobytu letniego na wsi, lecz i dla chorych na piersi, lub takich, którym użycie wód

mineralnych naturalnych przepisaniem zostało. Znajdą bowiem obok skutków wiejskiego pobytu ponysilnych dla zdrowia, wszelkie wygody do ich potrzeby zastosowane, mianowicie zaś stół zdrowy, mleko świeżego udoiu i serwatkę, tudzież kąpiele i soki wyciśnięte ze świeżych ziół; zostawione iest każdemu radzić się bąc Lekarza kierującego miejscowym Instytutem zdrowia, bąc zwyczajnego swego Lekarza. Znaczna część mieszkań letnich już wynajęta została; pozostające obejrzyć i wynająć można miesięcznie lub na całe lato od W. *Trayllera* Nadzorca Instytutu, w *Wierzbnie* zamieszkałego.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Dehn Jenerał Lejt: z Nowo-Georgiewska; Morawski Piotr Oby: z Gawłowa; Strzeszewski Zygm: Obyw: z Łęk; Jelski Józ: Oby: z Jabłonnym; Bakałowicz Domi: Dzie: z Peławia; Wituski Alexan: Dzie: z Zameczka; Wodzyński Kar: Dzie: z Suchy; Łuszczewski Wiktor Dzie: z Rzeszkowa; Sułowski Adam Dzie: z Rylska; Wielowiejski Kar: Dzie: z Niemoiewa; Moszyński Józ: Dzie: z Drybus; Rogowski Hip: Dzie: z Paprotni.

DONIESIENIA.

Były Uczeń Szkoły Agronomicznej, od kilku lat zarządem znacznych majątków trudniący się, gorzelnictwo jako i chów owiec w najwyższym stopniu posiadający, przyzwoitemi świadczeniami opatrzony, życzy sobie odpowiedni przyjac obowiązek. Wiadomość bliższą przy ulicy Bielańskiej w domu pod Nr 605, wprost Hotelu Lipskiego, wchodząc w bramę na lewo.

MAKA MARYMONTSKA

w najlepszych gatunkach, o której dobroci Szanowna Publiczność zawsze przekonana była, polecam ją po cenie roku zeszłego, chociaż Pszenica w tym roku znacznie iest droższą. Karól Knopff, ulica Zakroczyńska, Nr 1832.

W Polwarku Starowioska, 3 mile od Warszawy odległym, znajdując się do sprzedania nasienie KONCZYNY czerwonj; życzący nabyć takowej, poweznie wiadomość tak w miejscu, jako też tu w Warszawie pod Nr 365, przy ulicy Krakows-Przedmieś: na 1m piętrze.— W temże miejscu są do sprzedania 4 SOFKI boczne, iż używane.



Znaczny transport CUKRU krajowego białego na nadchodzące Święta Wielkopocne, do wszelkich Ciast przydatnego, przybył do handlu Korzennego P. *Krenky* przy ulicy

Wierzbowej wprost Teatru, i przedaie się: Nru 1^o funt po złp. 1 gr. 10; Nru 2^o funt po zł. 1 gr. 4, na kamieniu lub pół kamieniu, za funty pojedynczo po złp. 1 gr. 12 i po zł. 1 gr. 6. Zyczący całych bezek wprost z fabryki, zgłoszą się pod Nr 731, przy ulicy Leszno, do P. Krzeczowskiego.

W Dobrach POGORZELI w Pcie Siennickim, pomiędzy Mińskiem a Siennicą położonych, odległych od Warszawy 42 wiorst, przy trakcie zwanym Wołowy, z Warszawy do Włodawy, który do Miasta Łatowicza za Siennicą jest traktem bitym; znajdując się od Sgo Jana 1842 r. do wydzierżawienia po i korzystaniu warunkami AUSTERJA z Propinacją i Suchą Ałendą, którą wolno jest wydzierżawiać Starozakonnym z konsensem, wraz z ogrodami, łąką i pastwiskiem dla przechodzących obok tejże Wołów, które co tydzień tamże na nocleg stawiają. Blizszą wiadomość w tym przedmiocie, każdego czasu można mieć na miejscu w Pogorzeli.

W Restauracji Sieleckiej, w bliskości nowo zaprowadzonych łaźni Pryszyca, są do wynajęcia letnie POMIESZKANIA częściowo lub razem, stosownie do życzenia Osób; mający chęć wynająć takowe, zechcą się zgłosić do Restauratora, gdzie bliższą wiadomość powziąć będzie można.

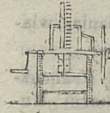
Ostrzega się aby nikt nienabywał WEXLU od Józka Wegbreit z dnia 11 Października 1841 r., na złp. 112; gdyż tenże już jest zapłacony, w przeciwnym razie, sam sobie winę przypisze jeżeli zamiast korzyści stratę poniesie.

Józef Marynowski.

Różne duże LOKALE składające się z 7 sieni i 8 sieni Pokoi, z Kuchniami angielskimi, Piwnicami, Drwalniami, Stajniami i Wozowniami, w Pałacu pod Nr 415, na Krakowskim Przedmieściu, są do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. Wiadomość powziąć można u Rządcy tegoż Pałacu, w 2m dziedzińcu na dole.

Administracja Xięstwa Łowickiego. Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 7/13 Kwietnia r. b. odbywać się będzie w Biurze Administracji Xięstwa Łowickiego w Łyszkowicach głośna licytacja trzyletnie wydzierżawienie Folwarku Głuchów, od 1^o Lipca r. b., do Dóbr Xięstwa należącego, w Obwodzie Rawskim położonego. Folwark ten obejmuje ogólnej przestrzeni gruntu ornego, i pastwisk morgów 287, pretów kwadratowych 132, łąk morgów 30, pretów kwadratowych 38, młyny Nowopolskiej. Każdy mający chęć zadzierżawienia rzeczonego Folwarku zaopatrzyć się w Wadjum Rubli 58 Kop. 46, w terminie do licytacji oznaczonym do Biura Administracji Xięstwa Łowickiego, gdzie z najwięcej postępującym, Kontrakt spi-

sany zostanie. Szczegółowe warunki do licytacji tej każdego czasu w Biurze Administracji przejrane być mogą. — W Łyszkowicach dnia 25 Lutego (9 Marca) 1842 r. Administrator Xięstwa, Rada Collegjalna T. Botwinko. Referent F. Staszewski.



Dwa MAGLE z widnej ręki są do sprzedania za bardzo pouterną cenę, przy ulicy Ryłaki pod Numerem 2565, w domu Pana Koźłowskiego. Wiadomość pod powyższym Numerem.

Ządany jest UGZEŃ na stację w domu przyzwotym przy familji; może się zgłosić przy ulicy Trębackiej pod Nr 627, na 2em piątrze.

SKŁAD KOMISSOWY

WYROBÓW ŻYRARDOWSKICH przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1249 (3ci dom od Święto-Przykziej ulicy). Poleca się piękna czysto-łnianą BIELIZNĄ STOŁOWĄ i ŁÓTNEM, które w znaczny ilości w tych dniach z Fabryki otrzymał; nadmieniam, iż nowe Wyroby po umiarkowanych i dawniejsze zapasy po zmniejszonych cenach sprzedają się. Do tegoż Składu nadeszły oraz rozmaite zagraniczne Towary jedwabne, wełniane i bawełniane w różnych gatunkach, a mianowicie gustowne Chusteczki i Szalik dla Panów i Dam, Kamizelki Tail i Motusiu de laine itp., które również po nader umiarkowanych cenach sprzedają się.

Ktoby miał do zbycia SUMMĘ hipoteczną zł. 10,000 nie przenoszącą, na nieruchomości w Warszawie, lub na dobrach w Gub. Mazowiec ubezpieczoną, zgłosić się zechce do Kancelarii Patrona Kleczkowskiego w Warszawie pod Nr 451 w domu przedmianow. Rezlera zwanym, od ulicy Senatorskiej, na 2em piątrze.

POKOJ KAWALERSKI przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 980, na 1em piątrze od frontu, do wynajęcia od Wielkijnoy.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne tak rok rocznie, dostać będzie można rozmaitego GIASA młynowego jako to: Bab dwieciakich, Placków, Mizurków, Chleba Węgierskiego i Jare zników, a to po cenie od 3ch zł. do 12 sztuka; tkoż wszelkie obstarunki przyjmują do dnia 25 Marca do godziny 7 wieczor. Sprzedaż li tylko w moim mieszkaniu pod Nr 113, przy ulicy Piwnej, pod Dzwonnicą Kościoła XX. Augustjanów, uskutecznią się. Cwikiel.

Przy ulicy Xiążęcej pod Nr 1730, na przeciw Fabryki Błokowej, wyrobów zelaza i innych fabryk, jest do wynajęcia LOKAL na SZYNK; wiadomość o warunkach powziąć można w domu pod Nr 540 lit. A. przy ulicy Długiej, na Krasińskim placu, u Szwajcara tegoż domu.



wsi Ruda.

W dobrach Ruda w Obw. Stanisławowskim, 2 wiorsty od szosy, są 3 wodne Młyny od S^o Jana r. b. do wydzierżawienia. Blższą wiadomość powiać można we

SKI RZYPCE KREMONSKIE są do sprzedania; wiadomość w Hotelu Lipskim pod Nr 40 stancji.



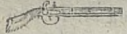
Kto odda zgubioną **KSIAŻKĘ** Francuzką Pierre Paul Rubena, do Drukarni Kurjera Warszawski, odbierze stosowną nagrodę.

Złp. 15,000 jest do wypożyczenia na pierwszą hypotekę domu mrowanego w Warszawie, od 1^o Kwiet. r. b. Wiadomość powiać można przy ulicy Długiej, pod Nr 575. na lem piątrze.



Para Koni Wiatskich, dobrze ujeżdżonych, młodych, powozowych, maści gniajdej, bez żadnej odmiany, wzrostu średniego, są do sprzedania. Wiadomość u Pisarza w Hotelu Saskim.

Gdy zamieszkanie Stanisława Leszczyńskiego b. Kapitana W. X. Warsz. nie jest wiadome, a interes ważny małżonki jego Marji z Arrighinich czyli obojga małżonków dotyczący się, wymaga predkiego zgłoszenia się; zechce zatem osobicie lub listownie udać się do W. Wierzbickiego b. Pułk. W. P. przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2168.



W przeieździe z Warszawy w dniu 10 z. m. przez Goszczyn, Górkę, Długie do Miasta Skrzyżna, zginęła **DUBELTOWKA**, w orzech osadzona, nowa, z zamkami perkusyjnymi. Uczciwy Znalazca raczy oddać do Rządy domu pod Nr 1404 przy ulicy Marszałkowskiej, lub do Burmistrza Miasta Skrzyżna, za co otrzyma nagrody złp. 30, tem bardziej że przepisy policyjnie i wojskowe zatrzymania nieprawnie posiadanej strzelby zabrania.

OBERZA z całą Propinacją przy trakcie Kalisko-Poznańskim, od Sgo Jana jest do wydzierżawienia; mający chęć wynajęcia, zgłosi się do Działdica Dóbr Kozuski.

DOBRA Ziemskie i Miasto **ZAGÓROWO** w Gubernji Kaliskiej w Obwodzie Konińskim, nad rzeką Wartą położone, ze znacznym żywym i martwym inwentarzem, Właściciel sprzedać sobie zyczy. Mający chęć ich kupienia, zechce udać się do domu handlowego Panów **Ring** i **Herbst** w Warszawie, który udzieli bliższe w tej mierze wiadomości. Z Wrocławia dnia 28go Lutego 1842 roku. *de Weigel*, Działdica Dóbr Zagórowskich.

Na żądanie Pełnomocnika Sadowego i w kontynuacji inż. dawniej ogłoszonej licytacji, zawiadamia że w dniu

1/28 m. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 11 z rana, w Cytadeli Alexandryjskiej przy Kancelarji Wgo Naczelnika Inżynierów, odbywana będzie sprzedaż publiczna Biblioteki składającej się z dzieł znakomych rosyjskich, francuzkich, niemieckich i polskich.

Rejent S a d o w s k i.

Główny Skład **MUSZTARDY** przy ulicy Miodowej, Nr 482, na nadchodzące święta, zaopatrzonej została różną Musztardą, pomiędzy którą i tak często żądana **TRUFLOWA**; niemniej świeżą **OLIWA**, dobremi Octami i Fruktami marynowanemi.

W dniu 14 b. m. i r. w przeieździe przez rogatki Petersburgskie, skradzioną została z Bryczki **BUSSOL**, fabryki Petersburgskiej, z 4 rema celownikami, w skrzyńce olszowej, niezamkniętej. Kto by o kradzieży tej posiadał jaką wiadomość, raczy łaskawie donieść pod Nr 2259 przy ulicy Nalewki, na 1sze piątro, a za zwrot przedmiotu skradzionego, może być pewnym sowitej nagrody.



W dniu 18 b. m. na ulicy Elektoralnej, zginął Wyżełek angielski, biały, z łalami kasztanowatemi nad ogonem, na grzbiecie, przednich łopatkach, na łebku, nad ślepkami na lewej stronie mała łatka okrągła i uszy całkiem kasztanowate. Znalazca raczy oddać pod Nr 766 przy ulicy Elektoralnej, wchodząc w bramę na prawej stronie, za nagrodą dukata w złocie.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połud. ciepła 3. **TEATR WIELKI**. Dziś, 34 raz *Dwie przeciw jednemu*. 11 raz *Paziołwie Xcia Wandom*.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś iak ogłoszono. Jutro 2 raz *Lekarz i Prawnik*. 34 raz *Jedna chwila*. Dziś widowisko P. Kuparunki w b. konserwatorjum.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu dawniej Baroka, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu nigdy Ossolińskich przy rogu ulic Rymar: i Tłumac: Nr 739, familja *Hill* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul. Wierzbowej wprost Nicca: familja *Krausz* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś na Wiejskiej Kawie, JP. *Fajczak* da się słyszeć na Trąbce przy towarzyszeniu liczej Orkiestry, na sposób Wiedeński, która przytem wykonywać będzie różne najnowsze dzieła muzyczne. Początek o godzinie 3 z południa.

Jutro w bandlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Kaczka i Kapłon z szałatą czer., Polewica z korniszem, Sztufada cielęca, Pieczeń bubarska, Potrawa z pulard, Koflety z sos; Grochówka szablasta z wyżną, Szczupak, Sandacz, Karp, Okoń, Karaś, etc.